



# Die Fernsehkanzel

Program TV z 22.03.2015 (Nr 1043)

## „Łaska dawania ”

Pastor Wolfgang Wegert ©

*Kazanie: „A powiadamy was, bracia, o łasce Bożej, okazanej zborom macedońskim, iż mimo licznych utrapień, które wystawiały ich na próbę, niezwykła radość i skrajne ubóstwo ich przerodziły się w nadzwyczajne bogactwo ich ofiarności; gdyż w miarę możliwości - mogą to zaświadczyć - owszem, ponad możliwość, samorzutnie, usilnym naleganiem dopraszając się od nas tej łaski, by mogli uczestniczyć w dziele miłosierdzia dla świętych, i ponad nasze oczekiwanie oddawali nawet samych siebie najpierw Panu, a potem i nam, za wolą Bożą, tak iż uprosiliśmy Tytusa, aby, jak rozpoczął, tak też dokończył i u was tej dobroczynnej działalności. A jak we wszystkim się wyróżniacie, w wierze, w słowie i w poznaniu, i we wszelkiej gorliwości oraz w miłości, którą w was wzbudziliśmy, tak i w tej działalności dobroczynnej się wyróżniacie. Nie mówię tego, jakoby wydawał rozkaz, ale pragnę na tle gorliwości innych wypróbować też szczerość waszej miłości. Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym, stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem jego ubogaceni zostali. Jak napisano: Kto wiele zebrał, nie miał za wiele, a kto mało, nie miał za mało. (2 Koryntian 8,1-9+15)*

W rozdziałach 8 i 9 2 Listu do Koryntian chodzi o zbiórkę pieniędzy dla biednych zborów w Jerozolimie, zostały do tego wezwane inne wspólnoty!

Paweł zastosował dwa długie rozdziały w sumie 39 wersetów. Użył tej zbiórki jako okazji do sporządzenia zasad dotyczących relacji chrześcijan do pieniędzy.

### Dawanie jest łaską

*„A powiadamy was, bracia, o łasce Bożej, okazanej zborom macedońskim, iż mimo licznych utrapień, które wystawiały ich na próbę, niezwykła radość i skrajne ubóstwo ich przerodziły się w nadzwyczajne bogactwo ich ofiarności; gdyż w miarę możliwości - mogą to zaświadczyć - owszem, ponad możliwość, samorzutnie, usilnym naleganiem dopraszając się od nas tej łaski, by mogli uczestniczyć w dziele miłosierdzia dla świętych, i ponad nasze oczekiwanie oddawali nawet samych siebie najpierw Panu, a potem i nam, za wolą Bożą, tak iż uprosiliśmy Tytusa, aby, jak rozpoczął, tak też dokończył i u was tej dobroczynnej działalności” (2 Koryntian 8, 1-6)*

Zanim Paweł wezwał Koryntian, aby uczestniczyli w zbiórce dla Jerozolimy, opowiedział im o wzorze macedońskiego Kościoła. Mówił im, z jaką namiętnością i miłością dawali i pokierował swoje słowa tak:

*„A powiadamy was, bracia, o Łasce Bożej, okazanej zborom macedońskim” (werset 1).* Obfite dawanie Macedończyków wywołane było zatem przez łaskę Bożą. Paweł pokazuje nam przez to, że człowiek jest bardzo utalentowany, kiedy chętnie daje.

Efektom zbawionego, zmienionego dzięki łasce uświęcającej jest pragnienie, aby pomóc innym ludziom i wspierać Boże Królestwo. Jeśli dawanie za każdym razem jest dla Ciebie walką, wówczas niewiele łaski jest obecne w Twoim życiu. Bo jeśli byłaby w Tobie łaska w działaniu, byłaby przedstawiana przez hojność. Paweł mówi: „*Chcę opowiedzieć o łasce Bożej, która została przekazana kościołom w Macedonii*”. Czy nie byłoby miło, gdyby on mógł opowiedzieć o łasce, która została dana kościołowi Arka? Tak, Bóg dał nam dar dawania (spójrz 12, 8).

Łaska Macedończyków stała się również przez to zauważalna, że oni swojej chęci dawania nie uzależnili od dobrych warunków, ale mówili: „*Iż mimo licznych utrapień, które wystawiły ich na próbę, niezwykła radość i skrajne ubóstwo ich przerodziły się w nadzwyczajne bogactwo ich, ofiarności*” (werset 2).

Choć byli w licznych utrapieniach i sami byli w wielkim ubóstwie, zaoszczędzili i to nawet poza miarę ich możliwości, jak jest powiedziane w wersecie 3.

Macedończycy nie dali się zatrzymać przez negatywne okoliczności. Chcieli być we wszystkich warunkach przy zbiorce. Posłuchaj jak o nich mówiono: „*Usilnym naleganiem dopraszając się od nas tej łaski, by mogli uczestniczyć w dziele miłosierdzia dla świętych*” (werset 4). Ze względu na ich własną ciężką sytuację bracia nie chcieli wcale przyjąć ich darów. Ale ich Namiętność pomocy była tak wielka, że nie dali się przekonać, że wcale nie mogli pomóc. Dawanie w rzeczywistości nie było dla nich żadnym obowiązkiem, lecz przywilejem!

Następnie jeszcze coś pisze o Macedończykach: „*I ponad nasze oczekiwanie oddawali nawet samych siebie najpierw Panu, a potem i nam, za wolą Bożą*” (werset 5). Widzimy, dawanie rozumiane jako usługę uwielbienia?

Z darami oddali samych siebie, najpierw Panu i dopiero w 2 rzędzie Apostołom. Jeśli wspieramy Ewangelię i chcemy służyć świętym na całym świecie, to przypominamy sobie: daję moją ofiarę najpierw Panu. Albowiem On powiedział: „*Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście!*” (Mateusz 25, 40). Pomaganie bliźnim jest uwielbieniem Boga!

### **Dawanie dowodzi autentyczności naszej wiary**

„*A jak we wszystkim się wyróżnicie, w wierze, w Słowie i w poznaniu, i we wszelkiej gorliwości oraz w miłości, którą w was wzbudziliśmy, tak i w tej działalności dobroczynnej się wyróżnicie. Nie mówię tego, jakobym wydawał rozkaz, ale pragnę na tle gorliwości innych wypróbować też szczerą waszą miłość. Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem jego ubogaceni zostali*” (2 Koryntian 8, 7-9).

Paweł zwrócił się w tych wersecach ponownie bezpośrednio do Koryntian i chwalił ich: „*We wszystkim się wyróżnicie, w wierze, w słowie i w poznaniu, i we wszelkiej gorliwości oraz miłości*”. Innymi słowy: „*Jesteście uduchowieni! A jeśli tacy jesteście, to pozwólcie dziełem miłości do Jerozolimy również obficie wypaść i udowodnić przez to, że jesteście dojrzałymi duchowo chrześcijanami*”. On podkreśla tą samą wypowiedź Jakuba, że „wiara bez uczynków jest martwa” (Jakub 2, 26).

Są chrześcijanie, którzy teoretycznie są bogaci w wierze i również bogaci w wiedzę. Modlą się, śpiewają i pracują sumiennie, ale podczas gdy chodzi o pieniądze ich wiara ustaje. Ale to jest znakiem, że ich wiara jest martwa albo przynajmniej niedożywiona. Żywa wiara nie ma tylko zbawionego serca ale także zbawione ręce. Dlatego Apostoł w liście do Koryntian nie czyni żadnej presji, ale pisze: „*Nie mówię tego, jakobym wydawał rozkaz, ale pragnę na tle gorliwości innych wypróbować też szczerą waszą miłość*” (werset 8). Nie potrzebowali żadnej presji i żadnego nakazu, ale powinni po prostu pokazać, co jest w ich sercach. „*Czy naprawdę macie wiarę, zrozumienie, przekonanie i miłość, wtedy okażcie to, że nie tylko ustami, ale także w uczynkach jesteście chrześcijanami. Tak obficie, jak wyznajecie wiarę waszą, tak obficie dawajcie też*”.

Istnieją dwa różne kierunki błędu. Jednym jest błąd: „*uczynki bez wiary*”. A drugi błąd: „*wiara bez uczynków*”

Niektórzy ludzie dają nawet cały swój dobytek ubogim i to na nic się im przydaje, gdyż Biblia wyraźnie mówi w 1 Koryntian 13, 3 bo robią to z poczucia obowiązku, odpowiedzialności społecznej lub z powodu własnego samookreślenia, ale nie z miłości do Jezusa i nie dla Jego chwały. Są to „*uczynki bez wiary*”. To jest dobre jak pomagasz. Ale przez darowizny nie możesz być zbawiony.

Błogosławionym możesz być tylko przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Biblia mówi: „wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu, a tylko przez wiarę w Chrystusa Jezusa. Biblia mówi: „*Wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu, a tylko przez wiarę w Chrystusa Jezusa, i myśmy w Chrystusa Jezusa uwierzyli abyśmy zostali usprawiedliwieni z wiary w Chrystusa, a nie z uczynków zakonu, ponieważ z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek*” (Galacjan 2,16). „*Uczynki bez wiary*” nie działają. Ale „*wiara bez uczynków*” też nie działa.

Jeśli naprawdę jesteś wierzący, będzie można zobaczyć to po owocach twojej wiary. I do tych owoców należy także hojność dawania. Autentyczność naszej wiary i miłości dowodzi również naszego stosunku do pieniędzy.

Jako przykład Paweł odnosi się więc do Jezusa. Autentyczność Jego miłości dowodzą owoce Jego miłości! Ponieważ On dał z siebie wszystko! Poświęcił się! O tym przypomina Paweł: „*Albowiem znacząc łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym, stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem jego ubogaceni byli*” (2 Koryntian 8,9). Jezus nie miał tylko słowa miłości, on nie rzucił z nieba ulotek ze słowami: „*Kocham cię*”. Nie, jego miłość miała uczynki, jego miłość była rzeczywistością. Autentyczność Jego miłości udowodniła się przez to, co dał. I to było jego życie. Ogołocił samego siebie i stał się ubogim dla naszego ubogacenia. Jeśli więc prawdziwa miłość mieszka w naszych sercach, jeśli jesteśmy naprawdę nowonarodzonymi chrześcijanami, to nie będziemy tylko recytować wyznanie wiary, ale będziemy rozwijać kulturę hojnego dawania.

### **Odpowiednie dawanie**

„*A w tej sprawie daję wam taką radę będzie to z korzyścią dla was, którzy nie tylko tę działalność rozpoczęliście, i postanowienie to powzięliście jako pierwsi w ubiegłym roku. Jeśli teraz jak ochotne było postanowienie, tak i jakie posiadacie. Jeśli bowiem jest ochotna wola, zasługuje ona na uznanie według tego, co ma, a nie według tego, czego nie ma. Nie chodzi bowiem o to, by inni mieli ulgę, a wy obciążenie, lecz chodzi o równość, w obecnym czasie niech wasz nadmiar wyrówna ich niedostatek, by i ich nadmiar służył na pokrycie waszego niedostatku, ażeby była równość, jak napisano: Kto wiele zebrał, nie miał za wiele, a kto mało, nie miał mało*” (2 Koryntian 8,10-15).

W tym rozdziale chodzi Pawłowi o utrzymanie równowagi. Zbiórka nie powinna prowadzić do niesprawiedliwości. Każdy powinien dać według tego, co ma, a nie według tego, czego nie ma”. Oznacza to, że obciążenia powinny być rozdzielone równomiernie. Jeśli ktoś ma bardzo mało na utrzymanie, ma on odpowiednio mniej dać i nie wchodzić w długi, żeby móc dać więcej. Ale jeśli ktoś ma wyższe dochody, wtedy ma odpowiednio więcej dać. To jest niesprawiedliwe, jeśli społeczne dary słabych, dawane z wielkim poświęceniem połączone są z rachunkami zamożnych i ich darowizny ledwie są zauważone.

Statystyki pokazują, że w kościele Jezusa niestety zazwyczaj ci słabi ponoszą obciążenia. Paweł wyznał to już wtedy i napisał dla nas w Księdze, że każdy powinien dać według tego, co ma. A więc każdy ma się zastanowić, jak może przyczynić się do sprawiedliwego podziału obciążeń w Kościele, dzięki czemu możemy spełnić biblijną zasadę sprawiedliwego wyrównania i oddać cześć imieniu Pana.

### **Prawne obchodzenie się z darowizna**

„*Lecz Bogu niech będą dzięki, który daje tę samą gorliwość o was do serca Tytusa; bo nie tylko przyjął to wezwanie, ale w nadzwyczajnej swej gorliwości z własnej ochoty wybrał się do was. A razem z nim posłaliśmy brata, którego za zwiastowanie ewangelii chwałą wszystkie zbory; lecz nie tylko to, bo został on wyznaczony przez zbory na uczestnika podróży naszej w tym dziele miłosierdzia, którym pragniemy służyć ku chwale samego Pana i ku okazaniu naszej gorliwości, zapobiegając temu, aby nas ktoś nie obmawiał w związku z hojnym darem, którym pragniemy usłużyć; staramy się bowiem o to, co dobre, nie tylko przed Panem, ale i przed ludźmi. Posłaliśmy też z nimi brata naszego, którego gorliwość wypróbowaliśmy często w wielu sprawach a który teraz jest jeszcze gorliwszy, ponieważ ma wielkie zaufanie do was. Co do Tytusa, jest on moim towarzyszem i współpracownikiem wśród was; co zaś do naszych braci, są oni posłańcami zborów, chwałą Chrystusową. Okażcie im przeto swoją miłość i potwierdźcie przed zborami, żeście chlubą naszą*” (2 Koryntian 8, 16-24).

Tutaj Paweł mówi o konieczności staranności i uczciwości, tych, którzy kierownictwo pieniędzmi mają sprawować w kościele. Często słyszymy o przypadkach nadużyć pastorów i ewangelistów, którzy pozwalają sobie na koszt darowizn prowadzić luksusowy styl życia. Aby od razu przeciwko temu wystąpić Paweł nie pozwolił Tytusowi pojechać do Koryntian samemu, aby przeprowadzić zbiórkę. Napisał: *„A razem z nim posłaliśmy brata, którego za zwiastowanie ewangelii chwałą wszystkie zbory. Lecz nie tylko to, bo został on wyznaczony przez zbory na uczestnika podróży naszej w tym dziele miłosierdzia, którym pragniemy służyć ku chwale samego Pana i ku okazaniu naszej gorliwości”* (werset 18-19).

Paweł wysłał więc z Tytusem razem brata, *„którego za zwiastowanie ewangelii chwałą wszystkie zbory”*- a więc cenionego, godnego zaufania mężczyznę. Ale nie tylko Paweł wybrał go na służbę, ale również kościół w Koryncie wybrał go: *„...bo został on wyznaczony przez zbory na uczestnika podróży naszej w tym dziele miłosierdzia”*.

Dlaczego to współdecydowanie kościoła, dlaczego ta przeźroczystość? *„Zapobiegając temu, aby nas ktoś nie obmawiał w związku z hojnym darem, którym pragniemy usłużyć. Staramy się bowiem o to ,co dobre, nie tylko przed Panem, alei przed ludźmi”* (werset 20-21). Paweł naucza i praktykuje tutaj odpowiedzialność nie tylko przed Bogiem, ale także przed ludźmi. Co za wspaniałe polecenie dla chwały Pana!

Gdyby te wersety były brane pod uwagę przez wszystkie kościoły i kierownictwo misyjne, nie byłoby żadnych sprzeniewierzeń darowizn i również żadnych skandali i nadużyć. Co za mądrość w Biblii!

Również u nas w Arce zliczone ofiary są zawsze kontrolowane, gotówka jest sprawdzana przez siostry i braci, których wyznaczył przedtem kościół. W formie pieniężnych raportów każdego roku w kościele jest zdawana relacja z finansów. I nasze wydatki w misji w kraju i za granicą są potwierdzane szczegółowymi dokumentami. Tego nauczyliśmy się od Pawła. I dziękujemy wam wszystkim, że darzycie nas tak wielkim zaufaniem! Pozwólmy sobie nadal współpracować w tym duchu, przez to również dzisiaj święci Jerozolimy będą błogosławieni na całym świecie i Ewangelia biegnie dla zbawienia wielu ludzi i to zwłaszcza na chwałę Boga. Amen!

Doerriesweg 7 • D-22525 Hamburg (Stellingen)  
Tel.: +49 (0)40/54 70 50 • Fax: +49 (0)40/54 70 52 99  
info@arche-gemeinde.de • www.arche-gemeinde.de

Ev. Darlehensgenossenschaft eG Kiel • Konto-Nr. 113522 • BLZ 210 602 37  
Schweiz: Postgiroamt Basel • Konto-Nr. 40-10270-9  
Österreich: P.S.K. Österreichische Postsparkasse • Konto-Nr. 7726.796